

**(Corriere dello Sport - G.Piacentini) Od Fergusona Giallorossich do trenera pod ochroną. W ciągu kilku miesięcy Rudi Garcia zmienił status. Rok temu przedłużono jego kontrakt (z czerwca 2015 do czerwca 2018) i podwojono zarobki (z 1,2 do 2,5 mln euro netto za sezon). Teraz musi jedynie trenować zespół, nad resztą myślą dyrektorzy.**

Pierwszym, który wyleciał był trener Paolo Rongoni, odpowiedzialny za dużą zniżkę formy atletycznej drużyny ("*biegamy 60 minut*", mówił, dla *Gazzetta dello Sport*, Pallotta), zmieniony przez Darcy Normana. Gervinho, jedyny gracz, którego Garcii udało się "narzucić" Sabatinemu jest jedną nogą w Al-Jazira: dziś prezydent zespołu z Emiratów Arabskich spróbuje zdobyć podpis. Rio Mavuba, kolejny ulubieniec Garcii, przedłużył kontrakt z Lille. Ayew czeka do kilku dni. Keita wyjechał na wakacje bez nowego kontraktu.

Wydaje się, że klub robi ruchy w kierunku Borussii Dortmund w sprawie Ciro Immobile: cena wynosi 15 mln euro i trudno powiedzieć, że był pierwszym wyborem Garcii. Trener zdobył zaufanie Jamesa Pallotty, który jednak w przeszłości mówił, że Franco Baldini i Mehdi Benatia nie ruszą się z Romy.

Autor: abruzzo